Z prac Rady Parafialnej

21 maja 2014 r. odbyło się pierwsze w nowej kadencji posiedzenie Komitetu Parafialnego i Rady. Część sprawozdawcza obejmowała miesiące: luty – maj 2014 i dotyczyła realizacji preliminarza zatwierdzonego w lutym br. oraz sprawozdanie Proboszcza.

Prezes Rady zapoznał zebranych z bieżącymi sprawami, zamierzeniami Rady i przygotowaniami do Święta Parafialnego.

Rada w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie postępowania administracyjnego w sprawie wjazdu na teren parafialny od strony ul. Batorego rozważa możliwość przebudowy wjazdu od ul. Puławskiej. Na razie oczekujemy na opinię dotyczącą bezpieczeństwa przeciwpożarowego w obecnych warunkach.

Prezes przedstawił Komitetowi treść uchwały, na mocy której Rada powołała Komisję Gospodarczo-Prawną ds. cmentarza w Nowym Dworze Mazowieckim. Celem Komisji jest m.in. określenie warunków prawnych przejęcia przez Parafię cmentarza, określenie ewent. wpływu finansowego, przygotowanie rekomendacji w zakresie dalszego postępowania. Do Komisji zostali powołani: ks. Dariusz Chwastek, Michał Hucał, Adam Golański.

Kontynuując swą wypowiedź, prezes Paweł Niemczyk poinformował, że Parafia dysponuje trzema lokalami mieszkalnymi, które otrzymaliśmy w drodze postępowania spadkowego. Mieszkania są wykorzystywane pod najem i nie przynoszą strat. Aktualnie przystępujemy do nabycia spadku po zmarłej śp. Helenie Kowieskiej. Zgodnie z obowiązującym Regulaminem Parafialnym należy zwołać w tej sprawie Zgromadzenie Parafialne.
Komitet i Rada przyjęli niedzielę 15 czerwca br. jako termin Zgromadzenia.
(Z przyczyn formalnych Rada zmuszona była odwołać Zgromadzenie Parafialne).

28 maja br. odbyło się spotkanie w sprawie poszerzenia i zreorganizowania działalności diakonijnej. Zebrani podjęli pierwsze próby, które mają na celu zaangażowanie w pomoc osobom starszym i potrzebującym szerszego kręgu naszych parafian.

Na 1 czerwca br. wystosowano do parafian zaproszenie na Święto Parafialne, które połączone zostało z radosnymi obchodami Dnia Dziecka. Zaproszenia zostały także skierowane do parafian Parafii św. Trójcy, Parafii Reformowanej i Metodystycznej. W tym dniu można było również nabyć książkę autorstwa p. Marii Kaucz poświęconą ks. R. Nitschmannowi – ostatniemu proboszczowi parafii nowodworskiej.

Ks. Dariusz Chwastek na posiedzeniu Komitetu przedstawił zebranym pomysł utworzenia logo naszej Parafii, które będzie m.in. wykorzystywane na wszelkich drukach parafialnych i jednocześnie będzie naszym znakiem firmowym. W związku z tym zwrócono się do wszystkich zainteresowanych tą propozycja grafików i plastyków spośród naszych parafian, aby do 15 czerwca 2014 r. zechcieli złożyć swoje prace w kancelarii (prace niepodpisane, z załączoną kopertą, w której będą dane autora). Otwarcie prac i wybór nastąpi do końca czerwca br.

Zebrani poparli inicjatywę naszej parafianki p. Jadwigi Reinstein, która przygotowała w imieniu parafian list skierowany do p. prezydent Hanny Gronkiewicz -Waltz w sprawie utrudnień związanych z zamknięciem dojazdu od ul. Batorego. List podpisali obecni na posiedzeniu członkowie Komitetu Parafialnego i Rady. Dotychczas nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Na prośbę grona parafian, którzy korzystali dotychczas z przystanku za skrzyżowaniem ul. Puławskiej z ul. Batorego, wystosowano także list do Zakładu Transportu Miejskiego z prośbą, aby autobusy nadjeżdżające z kierunku Centrum zatrzymywały się na tym przystanku. Niestety – jak dowiedzieliśmy się – nie będzie to możliwe.
Uczestnicy niedzielnego nabożeństwa 21 czerwca br. zapewne zauważyli wykop w pobliżu domu parafialnego. To awaria sieci cieplej. Została już usunięta, lecz prawdopodobnie będzie trzeba zdecydować o reperacji dalszego odcinka instalacji (ok. 50 m). Na razie musimy zorientować się w kosztach tego remontu i zaplanować jego wykonanie.

Dzień Dziecka na parafialnej łące

Od lat, w czerwcu z okazji Święta Wniebowstąpienia Pańskiego organizowane jest Święto Parafialne. W tym roku wybrano na świętowanie niedzielę 1 czerwca, czyli dokładnie Dzień Dziecka. Nie mogliśmy więc nie skupić się na naszych najmłodszych. Przygotowania i ustalenia trwały od kilku tygodni:

***Ewa**: Trzeba koniecznie zaangażować młodzież. Muszą poczuć się potrzebni i nauczyć się opiekowania młodszymi. Poprosimy Pawła o pomoc w wytyczaniu boiska. Trzeba jeszcze pomyśleć o ruchu drogowym i organizacji parkingu.*

***Iza**: Mogę pomóc w przygotowaniach. Chętnie zajmę się stolikiem z ciastoliną. Przyniosę obrane truskawki do gofrów.*

***Angelika:** Załatwię siatkę do Badmintona, linę do przeciągania i jak się uda to wielkie bańki mydlane.*

***Emilka:** Ja mogę zająć się stanowiskiem zręcznościowym – rzucaniem do celu obręczami, piłkami, kasztanami.*

***Włodek:** Mówcie tylko, co trzeba. Przyjadę na pewno.*

***Małgosia:** Przyniosę ciasto do gofrów i mogę objąć stanowisko malowania na płocie. Papier, farby pędzle – wszystko mamy. Przygotuję dodatkowo krzyżówkę i kartę do stempelków.*

***Kasia:** Mam fajne gry planszowe, możemy zrobić stoisko z magnetyczną układanką.*

***Ania**: Fajnie byłoby, żeby konkurencje były przewidziane dla dzieci różnych wiekowo. Mogę wspierać wypiekanie gofrów. Mam gofrownicę.*

***Dagmara:** Co potrzebujecie? Ja mogę też stanąć przy "Gofrowisku" przyniosę porcję gotowego ciasta.*

***Jurek**: Ja przywiozę szczudła, plansze do malowania na płocie, woreczki z grochem, obręcze do Hula-Hop i ręcznie robioną ciastolinę w wielu kolorach.*

***Ewa:** poprosimy o pomoc studentów Chat-u, a konferansjerkę zgodziła się poprowadzić Ela Byrtek – pani katechetka z Parafii Świętej Trójcy. Kupiłam już część drobiazgów na nagrody. Sprawdzaliście może, jaka ma być pogoda?*

***Paweł:** Przygotujmy wcześniej zaproszenia, wyślemy je do zaprzyjaźnionych Parafii Warszawskich. W sobotę musimy się spotkać na roboczo, przygotować różne stanowiska.*

W sobotę pojawiło się sporo osób chętnych do pracy. Byli wśród nich studenci i młodzież. Gdy jest więcej osób, to praca szybko postępuje, jest wesoło i udaje się zrobić wszystko to, co zaplanowaliśmy. Patrzyliśmy z niepokojem na niebo. Nie wiadomo jak to jutro będzie. Byle tylko nie padało! Sprawdziliśmy zasięg kabli. Sebastian i Mateusz zrobili próbę nagłośnienia. Trzeba jeszcze skosić trawę. Wkopanie słupków do siatki badmintona okazało się nie takie łatwe. Wytyczyliśmy taśmą sektory do poszczególnych konkurencji. A niezależnie od prac plenerowych, w domu parafialnym też wiele się działo. W kuchni praca wrzała. Panie (Łucja, Kornelia, Ula i Ania) kroiły sałatki. Rozchodziły się smakowite zapachy. W sali pompowano balony i przygotowywano krzesła i stoły. Atmosfera – jak w ulu.

Wreszcie niedziela, 1 czerwca. Święto Parafii i Dzień Dziecka! Spoglądamy w okno: uff – ulga. Jest słoneczko! Chyba będzie dobrze. Wszyscy pojawiają się dużo wcześniej przed nabożeństwem. Każdy próbuje dopiąć swoje zadania na ostatni guzik. Biegamy więc z farbami, piłkami, koszami. Panowie (Adam, Pawłowie, Piotr) rozstawiają grilla. Powoli zaczynają się zjeżdżać samochody. Przez otwarte okna słychać rozśpiewujący się chór. Patrzymy z troską na znikające miejsca postojowe. Musimy je dobrze wykorzystać. Ruchem kierują w przemyślany sposób nasi dyżurni "Parkingowi" (Paweł, Bogusław, Krzysztof). Mają nawet przygotowane tekturowe lizaki i pomarańczowe kamizelki i czapki. Między kościołem a domem parafialnym rozstawiony jest już namiot, stoły i krzesła. Panie wynoszą naczynia i wszystko wygląda tak, jak miało być – perfekcyjnie.